

Sygn. akt VII U 1408/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku

VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożenna Zalewska

Protokolant: st. sekretarz sądowy Ala Pilewska-Grabowska

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2013 r. w Gdańsku

sprawy I. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o datę wznowienia wypłaty świadczenia

na skutek odwołania I. J.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

z dnia 12 kwietnia 2013 r. nr (...) - (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt VII U 1408/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 kwietnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. – działając na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. nr 153 poz. 1227 z późn. zm.), dalej: ustawa emerytalna, oraz art. 151§1 pkt 1 k.p.a., odmówił uchylenia decyzji z dnia 04.10.2011 r. w części w jakiej decyzja ta zawiesza prawo do emerytury za okres od dnia 01.10.2011 r. do 30.04.2012 r.

Odwołanie od przedmiotowej decyzji wniosła ubezpieczona I. J., wnosząc o jej zmianę i wypłatę emerytury od dnia 01 października 2011 r. (tj. od daty wstrzymania wypłaty), powołując na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. o sygn. akt K 2/12.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, powołując się na argumentację zawartą w treści zaskarżonej decyzji. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż decyzją z dnia 04.10.2011 r. wstrzymał z dniem 01.10.2011 r. wypłatę emerytury ubezpieczonej wobec kontynuowania zatrudnienia w Starostwie Powiatowym w K., natomiast decyzją z dnia 23.05.2012 r. podjął wypłatę emerytury od dnia 01.05.2012 r. tj. od ustalenia zatrudnienia. Ponadto wskazał na brak przesłanek do wznowienia wypłaty emerytury za okres od 01.10.2011 r. do 30.04.2012 r. z uwagi, iż wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012 r. sygn. K/2/2012 nie ma zastosowania do przypadającego przed dniem 22 listopada 2012 r. okresu zawieszenia postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczona I. J., urodzona (...), uzyskała prawo do emerytury od dnia 01 października 2008 r., nastąpiło to na mocy decyzji pozwanego z dnia 28.11.2008 r.

dowód: decyzja pozwanego o przyznaniu emerytury z dnia 28.11.2008r. . – k. 49 akt rentowych

Decyzją z dnia 04.10.2011 r. organ rentowy wstrzymał wypłatę emerytury ubezpieczonej od dnia 01 października 2011 r. z uwagi na to, że kontynuowała zatrudnienie.

dowód: decyzja pozwanego o wstrzymaniu wypłaty emerytury z dnia 04.10.2011r. – k. 108 akt rentowych

Ubezpieczona pozostawała w zatrudnieniu do 30 kwietnia 2012 r.

W dniu 02.05. 2012 r ubezpieczona złożyła wniosek o przeliczenie świadczenia emerytalnego w oparciu o nową kwotę bazową, doliczenie do stażu okresu zatrudnienia oraz podjęcie jego wypłaty.

okoliczność bezsporna, vide: świadectwo pracy z dnia 30.04.2012 r. k. 110 akt rentowych wniosek z dnia 02.05.2012 r. k. 109 akt rentowych .

Decyzją z dnia 23 maja 2012r. organ rentowy odmówił prawa do przeliczenia świadczenia emerytalnego a drugą decyzją z dnia 23 maja 2012 r. ponownie ustalił wysokość świadczenia i wznowił wypłatę świadczenia od dnia 01.05.2012r. tj. od dnia ustania zatrudnienia.

(Dowód : decyzje dnia 23.05.2012r k. 122, 125 akt rentowych)

W dniu 04 grudnia 2012 r. ubezpieczona złożyła wniosek o wznowienie postępowania i wypłatę zawieszono świadczenia emerytalnego – powołując się na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. o sygn. akt K 2/12 i jego wpływ na art. 103a ustawy emerytalnej, żądając wypłaty świadczenia emerytalnego za okres od dnia 01 października 2011 r. (tj. od daty wstrzymania jego wypłaty) do dnia 30 kwietnia 2012 r.

dowód: wniosek ubezpieczonej o wznowienie postępowania z dnia 4 grudnia 2012 r. – k. 126 akt rentowych

Zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją z dnia 12 kwietnia 2013 r. pozwany organ rentowy odmówił uchylecia decyzji z dnia 04.10.2011 r. w części w jakiej decyzja ta zawieszono prawo do emerytury za okres od dnia 01.10.2011 r. do 30.04.2012 r.

dowód: decyzja z dnia 12.04.2013r. k. 130 akt rentowych

Powyższy stan faktyczny był między stronami niesporny, a nadto wynikał z dokumentacji zgromadzonej w aktach rentowych pozwanego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonej I. J. nie jest zasadne i jako takie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było rozstrzygnięcie, czy ustawodawca rozciągając obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji prawa do emerytury - na osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały to prawo w okresie od 08 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. nie naruszył zasad konstytucyjnych w tym przede wszystkim wynikającej z art. 2 Konstytucji RP zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. W tym okresie bowiem treścią ryzyka emerytalnego było wyłącznie osiągnięcie wieku emerytalnego (stażu ubezpieczeniowego), co znaczy, że realizacja świadczenia następowała niezależnie od dalszego zatrudnienia.

Wskazać należy, iż zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, przejawia się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa przez państwo, by

obywatel mógł układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na skutki, których nie był w stanie przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, że jego działania będą także później uznawane przez porządek prawny.

Godzi się zwrócić uwagę, iż w polskim systemie ubezpieczeń społecznych ustawodawca kilkakrotnie zmieniał treść ryzyka emerytalnego. Na gruncie ustaw emerytalnych obowiązujących do 31 grudnia 1998 r. stosował konstrukcję ryzyka emerytalnego jako prawa do zaprzestania pracy. W ustawie o emeryturach i rentach z FUS w pierwotnej wersji (od dnia 01 stycznia 1999 r.) obowiązywała koncepcja, że świadczenie emerytalne przysługuje po osiągnięciu odpowiedniego wieku (oraz udowodnieniu wymaganego stażu pracy). Nie było przepisu przewidującego zawieszenie prawa do emerytury ze względu na kontynuowanie przez osobę, która nabyła to prawo, pracy u dotychczasowego pracodawcy. Art. 103 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. nr 153 poz. 1227 z późn. zm.), dalej: ustawa emerytalna, wprowadził ponadto zasadę niezawieszalności prawa do emerytury dla wszystkich świadczeniobiorców, którzy ukończyli odpowiednio 65 i 60 lat (Kamil Antonów, Zawieszalność prawa do emerytury, "Praca i Zabezpieczenie Społeczne" nr 6/2001, s. 17).

Ustawą z dnia 21 stycznia 2000 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2000 r. nr 9 poz. 118) ustawodawca dodał do art. 103 ustawy emerytalnej ust. 2a, wprowadzając obowiązek uprzedniego rozwiązania stosunku pracy w celu realizacji prawa do emerytury. Od dnia 01 lipca 2000 r. (data wejścia w życie art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej) nierozwiązanie stosunku pracy powodowało, że prawo do świadczenia mogło zostać ustalone, ale nie mogło zostać zrealizowane (zostało zawieszane). Uzasadniając tę zmianę, wskazano, że zasadniczą rolę w ubezpieczeniu społecznym odgrywa powiązanie prawa do świadczenia z brakiem środków utrzymania, a łączenie dochodów z pracy z jednoczesnym pobieraniem emerytury stawia pracujących emerytów w pozycji uprzywilejowanej, co nie może być oceniane w oderwaniu od poziomu życia społeczeństwa, istniejącego bezrobocia oraz obciążeń pracodawcy i budżetu państwa. W pierwotnej propozycji rządowej regulacja ta miała dotyczyć tylko osób przechodzących na wcześniejszą emeryturę (druk sejmowy nr 1419 i 1419-A/III kadencja), jednak w toku prac sejmowej Komisji Polityki Społecznej przyjęto, że art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS będzie miał zastosowanie wobec wszystkich osób (tj. zarówno tzw. wcześniejszych emerytów, jak i osób, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny), które nabyły prawo do emerytury i kontynuowały pracę (zob. biuletyn nr 2269/III). W Komisji proponowano także, aby nowa regulacja objęła jedynie te osoby, które nabyły prawo do emerytury od chwili wejścia w życie nowelizacji, jednak propozycja ta nie została przyjęta. W efekcie znalazła ona zastosowanie także do osób, które nabyły prawo do emerytury przed jej wejściem w życie, z półroczną *vacatio legis*.

Art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnych został uchylony mocą art. 37 pkt 5 lit. b ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. z 2008 r. nr 228 poz. 1507). Od dnia 08 stycznia 2009 r. treścią ryzyka emerytalnego ponownie było osiągnięcie odpowiedniego wieku. Uchylenie art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej było konsekwencją realizacji programu "Solidarność pokoleń - działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób w wieku 50+" - pakietu działań rządowych zmierzających do zwiększenia zatrudnienia osób po 50. roku życia. Uchylenie powołanego przepisu miało usunąć jedną z barier aktywności zawodowej tych osób. Zgodnie z art. 45 ustawy z 21 listopada 2008 r. wypłaty zawieszonych emerytur dokonywało się na wniosek osoby zainteresowanej, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych informował osoby, mające w dniu wejścia w życie ustawy zawieszane prawo do emerytury w trybie art. 103 ust. 2a tejże ustawy, o warunkach pobierania świadczeń.

Taki stan prawny obowiązywał do dnia 31 grudnia 2010 r. Od dnia 01 stycznia 2011 r. obowiązuje art. 103a, dodany do ustawy emerytalnej na podstawie art. 6 pkt 2 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r., znoszący możliwość pobierania emerytury bez rozwiązywania umowy o pracę z dotychczasowym pracodawcą, na rzecz którego była wykonywana praca bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. W uzasadnieniu tej propozycji wskazano, że w warunkach kryzysu gospodarczego i gwałtownego spadku liczby miejsc pracy konieczne jest podjęcie działań zmierzających do odzyskania miejsc pracy, które są obecnie zajmowane przez emerytów. Podkreślono także, że rozwiązanie umożliwiające łączenie pracy zarobkowej z emeryturą pogłębia deficyt Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który musi być uzupełniany z budżetu państwa (zob. Sejm VI kadencji, druk

sejmowy 3576 VI kadencji). Należy dodać, że na etapie prac legislacyjnych podnoszone były wątpliwości konstytucyjne pod adresem zakwestionowanej regulacji (zob. Uwagi Sądu Najwyższego do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3576, znak BSA III-021-163/10). Art. 103a ustawy emerytalnej objął wszystkich emerytów, a więc nie tylko tych, którzy prawo do emerytury uzyskają od momentu jego wejścia w życie, ale również tych, którzy przeszli na emeryturę wcześniej. Ci emeryci, którzy nabyli prawo do emerytury przed dniem 01 stycznia 2011 r., na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r., mogli ją pobierać bez rozwiązania umowy o pracę jeszcze przez 9 miesięcy od daty wejścia w życie zmiany, czyli do 30 września 2011 r. Jeżeli do tego momentu stosunek pracy nie ustał, wypłata emerytury została przez ZUS wstrzymana, poczynając od 1 października 2011 r. Należy zwrócić uwagę, że obowiązująca regulacja nie wyłącza możliwości łączenia emerytury z dochodami z pracy zarobkowej, lecz uzależnia wypłatę emerytury od rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą (pracodawcami), u którego dana osoba była zatrudniona bezpośrednio przed złożeniem wniosku o emeryturę. Emeryt może wrócić do pracy do tego samego lub innego pracodawcy (oczywiście, o ile zostanie zatrudniony) i pobierać zarówno wynagrodzenie, jak i emeryturę. Przy tym, co już zostało wspomniane, osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny, mogą bez ograniczeń łączyć emeryturę z zarobkiem, gdyż nie stosuje się do nich zasad zmniejszenia oraz wstrzymania wypłaty świadczenia ze względu na wysokość osiąganych zarobków (zob. także M. Janiszewska-Wyszyńska, Wypłata emerytury - pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy, "Służba Pracownicza" nr 10/2011, stanowisko Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w sprawie zmian w systemie emerytalnym z dnia 30 marca 2011 r., znak SPS-023-21469/11).

Z powyższych rozważań jednoznacznie zatem wynika, że art. 103a ustawy emerytalnej nie jest przepisem ustalającym zasady łączenia prawa do emerytury z zarobkiem, ale - uniemożliwiając realizację tego prawa do czasu rozwiązania stosunku pracy - konstruuje treść ryzyka emerytalnego jako prawo do odejścia z rynku pracy i uzyskania świadczenia emerytalnego. Określa więc zasady powstania prawa do świadczenia. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na niezdecydowanie ustawodawcy co do ustalenia treści ryzyka emerytalnego. Biorąc pod uwagę, że ryzyko emerytalne jest zdarzeniem uzasadniającym realizację prawa do emerytury, kilkukrotne zmienianie jego treści w krótkich odstępach czasowych jest zjawiskiem niepożądanym z punktu widzenia ubezpieczonych, nie mających pewności co do warunków, jakie będą musieli spełnić w celu nabycia prawa do emerytury. Przyczyn powyższego stanu rzeczy, zwłaszcza radykalnej zmiany polityki ustawodawcy w 2010 r., której efektem jest ustawa zmieniająca z 16 grudnia 2010 r., nie był w stanie wyjaśnić również przedstawiciel władzy ustawodawczej, reprezentujący Sejm na rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Stanowisko takie znajduje odzwierciedlenie m.in. także w judykaturze Sądów Apelacyjnych, które wskazują, iż wprowadzony do obrotu prawnego przepis art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jest przepisem mającym zastosowanie do emerytur przyznanych przed dniem 1 stycznia 2011 r., poczynając od dnia 1 października 2011 r. w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia zasady ochrony praw nabytych. Sporna decyzja nie pozbawia bowiem odwołującej się samego prawa do emerytury, a jedynie zawiesza jej wypłatę. Nie ingeruje ona w samo prawo do świadczenia, lecz zawiesza jego realizację do momentu spełnienia przez skarżącą dodatkowej przesłanki, jaką jest rozwiązanie stosunku pracy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 września 2012 r., III AUa 314/12). W innym rozstrzygnięciu podkreślono, iż podstawowy problem w rozpatrywanej przez Trybunał Konstytucyjny sprawie dotyczył oceny czy ustawodawca, rozciągając obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji prawa do emerytury - na osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., nie naruszył zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Przedmiotowe rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego nie znajduje jednak zastosowania do skarżącej [także w przedmiotowej sprawie – gdzie emerytura została przyznana od dnia 01 września 2008 r.], zważywszy, że miała ona prawo do emerytury ustalone decyzją organu rentowego od 5 grudnia 2008 r., a więc przed 8 stycznia 2009 r., tj. w stanie prawnym, w którym obowiązywał przepis art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, będący w swej treści odpowiednikiem aktualnie obowiązującego art. 103a ustawy emerytalnej. skazać należy, że Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się także w kwestii zgodności z Konstytucją przepisu art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, obowiązującego od dnia 1 lipca 2000 r. do 7 stycznia 2009 r., na podstawie którego zawieszono apelującej wypłatę emerytury w 2008 r. – (...) Trybunał uznał, że ustawodawca

ma prawo uzależnić podjęcie wypłaty emerytury od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy, a rozwiązanie to nie narusza zasady równości. (...) Ustawodawca ma prawo wprowadzać, czy też modyfikować zasady zawieszalności świadczeń emerytalno-rentowych, mając na uwadze aspekty społeczno-ekonomiczne, w tym aktualne tendencje na rynku pracy, co w żadnym stopniu nie narusza zasady demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonej w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. (...) regulacja zawarta w art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, która objęła osoby pobierające emeryturę, nie naruszała więc praw nabytych. Nie pozbawiała ona bowiem ubezpieczonych prawa do emerytury. Z kontynuowaniem zatrudnienia bez rozwiązania stosunku pracy łączyła konsekwencje w postaci zawieszenia prawa do świadczenia i w efekcie wstrzymania jego wypłaty (art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej). (...)Zawieszenie prawa do emerytury w związku z pozostawaniem w dotychczasowym zatrudnieniu jest funkcjonalnie uzasadnione i ma podstawę w art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, który wiąże z osiągnięciem wieku emerytalnego powstanie prawa do zabezpieczenia społecznego. Innymi słowy, skarżąca nie może skutecznie powoływać się na zasadę ochrony praw nabytych, gdyż nabyła prawo do emerytury w reżimie prawnym ukształtowanym przez treść art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej w brzmieniu uniemożliwiającym pobieranie świadczenia emerytalnego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Z tego względu nie dotyczy jej wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., odnoszący się do innej kategorii ubezpieczonych, a mianowicie tych, którzy działając w zaufaniu do państwa i stanowionego przez nie prawa, decyzyjnie co do przejścia na emeryturę podjęli w czasie, gdy nie było wymogu przerwania zatrudnienia (od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r.). (...) Tylko osoby, które w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. nabyły i zrealizowały prawo do emerytury bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywały zatrudnienie bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, mają prawo do dalszej wypłaty emerytury od dnia 1 października 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 kwietnia 2013 r., III AUa 299/13).

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 r. o sygn. akt K 2/12 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103 a ustawy emerytalnej, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 01 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji RP.

Zgodnie z tym wyrokiem, przepis art. 28 ustawy nowelizującej utracił moc z dniem 22 listopada 2012 r., tj. z dniem jego publikacji w Dzienniku Ustaw RP, na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji RP (Dz. U. 2012 poz. 1285).

W kwestii skuteczności czasowej wyroków Trybunału Konstytucyjnego wskazać należy – jak trafnie podniósł to w odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy – iż art. 190 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawach wymienionych w art. 188 podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu w organie urzędowym, w którym akt normatywny był ogłoszony. Jeżeli akt nie był ogłoszony, orzeczenie ogłasza się w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski" (ust. 2). Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny - dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów (ust. 3). Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylecia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania (ust. 4).

W doktrynie i orzecznictwie odnośnie skutków wyroków Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się ich zróżnicowanie zależnie od treści orzeczenia. Przede wszystkim skuteczność czasową swoich orzeczeń może określać Trybunał i

wtedy orzeczenie wywołuje skutek od tej daty. Jednak zdecydowana większość orzeczeń, w tym wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt K 2/12, nie zawiera stanowiska dotyczącego ich skuteczności czasowej, dlatego też należy rozstrzygnąć, jaki jest skutek takich orzeczeń. Zauważyć należy, że w doktrynie trwa spór, czy orzeczenia Trybunału są skuteczne *ex nunc*, czyli, że działają dopiero od opublikowania sentencji orzeczenia w Dzienniku Ustaw, czy też *ex tunc*, co oznacza, że orzeczenie Trybunału ma skutek wsteczny, czyli usuwa zakwestionowaną normę prawną od chwili jej wejścia do systemu prawnego.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 402/11, wskazał, że problem intertemporalnych skutków wyroków Trybunału, orzekających o niezgodności zakwestionowanego przepisu z Konstytucją, należy do bardzo spornych w doktrynie; także w orzecznictwie nie zdołano dopracować się w tej materii jednolitego stanowiska. Sąd Najwyższy dokonał syntetycznego podsumowania dorobku swoich wypowiedzi na ten temat w wyroku z dnia 20 kwietnia 2011 r., I CSK 410/10 (OSNC 2011 nr 1 poz. 14) i - przytaczając szereg rozstrzygnięć - wskazał, że w orzecznictwie tym zdecydowanie przeważa pogląd o skuteczności *ex tunc* wyroków Trybunału Konstytucyjnego, a przyjmowane za dopuszczalne najważniejsze wyjątki od tej zasady są następujące:

- Trybunał w sentencji sam określa termin retroaktywności swojego orzeczenia, odnosząc go do chwili wejścia w życie Konstytucji (por. wyrok z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, OTK Zb. Urz. 2001, Nr 8, poz. 256), albo wyłączając tę retroaktywność zupełnie (wyrok z dnia 31 stycznia 2001 r., P 4/99, OTK Zb. Urz. 2001, Nr 1, poz. 5),
- z samej istoty kategorii orzeczeń Trybunału, w których odracza on termin utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu, wynika, że tym samym wyłączony zostaje ich retrospektywny charakter,
- wyłączenie retroaktywności wyroku Trybunału może wynikać z rozważenia i z konieczności uwzględnienia innych ważnych konstytucyjnych wartości, takich jak np. ochrona praw nabytych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r., II CSK 335/10, OSNC 2011, Nr 10, poz. 114).

Doniosłość m.in. rozróżnienia czy orzeczona przez Trybunał niekonstytucyjność przepisów dotyczy prawa materialnego, czy procesowego Sąd Najwyższy podkreślił w uchwałach z dnia 23 stycznia 2004 r., III CZP 112/03 (OSNC 2005 nr 4 poz. 61) oraz z dnia 23 czerwca 2005 r., III CZP 35/05 (OSNC 2006 nr 5 poz. 81). W wypadku tych drugich - opowiedział się za działaniem wyroku Trybunału *ex nunc*.

W wyroku z dnia 20 maja 2009 r., I CSK 379/08 (OSNC 2009/12/172) Sąd Najwyższy – analizując charakter orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego – wskazał, że generalnie w orzecznictwie Trybunału dominuje pogląd, iż orzeczenia są skuteczne *ex nunc*, natomiast w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że są skuteczne *ex tunc*. Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż przekonujące jest twierdzenie, że wywierają one skutek *ex tunc*, mimo że da się bronić zarówno twierdzenia o ich skutkach *ex nunc*. Przemawia za tym przede wszystkim sens poddania kontroli konstytucyjności zmiany prawa dokonywanej przez Trybunał oraz charakter orzeczeń Trybunału, które nie tworzą nowego stanu prawnego, lecz ustalają zgodność lub niezgodność norm niższej rangi z normami rangi wyższej. Przeprowadzona analiza upoważnia do sformułowania poglądu, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, w którym stwierdzono niegodność z Konstytucją przepisu uchylającego wcześniej obowiązujący przepis, wywołuje skutek czasowy *ex tunc*, co oznacza, że przepis uchylony "odzyskuje" moc prawną ze skutkiem *ex tunc* w chwili ogłoszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w organie promulgacyjnym.

W postanowieniu z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 402/11, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w odniesieniu do orzeczeń Trybunału wchodzących w życie z dniem ogłoszenia wypracowano generalnie jednolite stanowisko, zgodnie z którym skutki takich orzeczeń rozciągają się co do zasady wstecz, do chwili wydania tego aktu lub do chwili wejścia w życie Konstytucji, jeżeli niekonstytucyjny akt prawny wydany został przed tą datą (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03, OSNC 2004, nr 9, poz. 136, wyroki z dnia 18 kwietnia 2002 r., III RN 4/01, OSNP 2003, nr 2, poz. 25, i z dnia 27 września 2002 r., II UKN 581/01, OSNAPUS 2002, nr 23, poz. 581, oraz postanowienie z dnia 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/00, OSNAPUS 2001, nr 10, poz. 331). Wsteczne działanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego obejmować może również okres sprzed wejścia w życie Konstytucji, jednak tylko wówczas, jeżeli

przepisy uznane za niekonstytucyjne naruszały także zasady konstytucyjne obowiązujące w chwili jego wydania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2003 r., I CK 150/02, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 132).

Mając na uwadze powyższe stanowisko judykatury uznać należało, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. w sprawie o sygn. akt K 2/12 wszedł w życie z dniem jego ogłoszenia w Dzienniku Ustaw z dnia 22 listopada 2012 r. pod poz. 1285 i wywołuje skutki czasowe ex tunc (ma skutek wsteczny, czyli usuwa zakwestionowaną normę prawną od chwili jej wejścia do systemu prawnego).

Zauważyć należy jednak, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego dotyczył sytuacji odmiennej niż ta w jakiej znalazła się ubezpieczona, przeczenie powyższe odnosi się bowiem jedynie do tych ubezpieczonych, którzy nabyli prawo do emerytury w okresie od dnia 08 stycznia 2009 r. do dnia 01 stycznia 2011 r., czyli w czasie, gdy przepisy ustawy emerytalnej umożliwiały nabycie prawa do emerytury oraz kontynuowania dotychczasowego zatrudnienia (bez konieczności rozwiązania stosunku pracy). Tylko ci ubezpieczeni nie musieli dokonywać wyboru między kontynuowaniem zatrudnienia a przejściem na emeryturę. Zmiana tych zasad przez art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw – tj. przez art. 28 - oznaczała w istocie wprowadzenie nowej treści „ryzyka emerytalnego”. Tymczasem zasada zaufania do państwa i prawa, oparta na pewności prawa, powinna być szczególnie zachowywana w przypadku, gdy dotyczy ona decyzji o poważnym znaczeniu życiowym. Im dłuższa jest perspektywa czasowa działań podejmowanych przez jednostkę, tym silniejsza powinna być ochrona zaufania do państwa i stanowionego prawa. Przepis art. 28 w/w ustawy zasadę tą naruszył. Wskazany przepis spowodował, że osoby, które przeszły na emeryturę w okresie, kiedy nie było obowiązku rozwiązania stosunku pracy w celu uzyskania emerytury (czyli od stycznia 2009 r. do końca 2010 r.), musiały mimo to zrezygnować z pracy do końca września 2011 r. Gdyby w momencie przejścia na emeryturę osoby te wiedziały, że muszą przerwać zatrudnienie, to wówczas być może w ogóle nie składałyby wniosków emerytalnych i kontynuowałyby zatrudnienie. Podstawy stosunku ubezpieczeniowego - także w zakresie ubezpieczeń społecznych - powinny się opierać na przeświadczeniu, że po upływie określonego czasu ubezpieczony otrzyma określone świadczenie.

Jak wskazano wyżej, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie odnosi się zatem do sytuacji ubezpieczonej, wobec której w dniu nabycia prawa do emerytury, jak i od dnia 01 października 2011 r. obowiązywały analogiczne zasady. Przepisy wykluczały możliwość łącznego pobierania emerytury i wynagrodzenia z tytułu kontynuowanego stosunku pracy. W przypadku ubezpieczonej art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw nie miał w ogóle zastosowania. Należy też podkreślić, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt K 2/12, nie stwierdził niekonstytucyjności przepisu art. 103a ustawy emerytalnej.

Z powyższego wynika zatem, iż nie zasługują na uwzględnienie zarzuty ubezpieczonej podniesione w odwołaniu od decyzji z dnia 10 maja 2013 r. Jak już wskazano wyżej, w przypadku skarżącej nie może być mowy o naruszeniu zasady ochrony praw nabytych, bowiem w dniu nabycia przez nią prawa do emerytury – 01 października 2008 r. – obowiązywało ograniczenie wynikające z treści art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej. Podkreślenia także wymaga, iż jak wynika z art. 100 i art. 129 ustawy emerytalnej, nabycie prawa do emerytury nie jest tożsame z wypłatą emerytury, a właśnie wypłaty emerytury dotyczyła zaskarżona decyzja.

W konkluzji, uznając odwołanie I. J.za niezasadne, Sąd Okręgowy, działając na podstawie cytowanych powyższej przepisów oraz art. 477⁽⁽¹⁴⁾⁾ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Bożenna Zalewska